

### **Ekstradycja do USA obywatela brytyjskiego oskarżonego w tym kraju o morderstwo**

#### **Harkins przeciwko Wielkiej Brytanii (decyzja o odrzuceniu skargi – 15 czerwca 2017 r., Wielka Izba, skarga nr 71537/14)**

*Phillip Harkins został oskarżony w stanie Floryda w USA w 2000 r. m.in. o morderstwo. Zarzucono mu, że zabił mężczyznę podczas próby zbrojnego napadu rabunkowego. Został zatrzymany w Wielkiej Brytanii w 2003 r. Władze USA wystąpiły o jego ekstradycję a następnie w drodze noty dyplomatycznej udzieliły zapewnień, że w jego sprawie nie będzie żądana kara śmierci a grożąca maksymalna kara ograniczy się do dożywotniego więzienia.*

*W czerwcu 2006 r. brytyjski sekretarz stanu zarządził jego ekstradycję. Harkins odwołał się do sądów twierdząc, że w razie ekstradycji będzie narażony na ryzyko kary dożywotniego więzienia bez warunkowego przedterminowego zwolnienia a więc z naruszeniem art. 3 Konwencji. Nic jednak nie wskórał, jako że w 2007 r. Sąd Wyższy orzekł, iż nie istniało ryzyko kary śmierci a w 2011 r. stwierdził, że wbrew twierdzeniom odwołującego się kara dożywotniego więzienia bez możliwości wcześniejszego warunkowego zwolnienia nie jest traktowaniem nieludzkim ani poniżającym, a więc nie prowadzi do naruszenia art. 3 Konwencji. W międzyczasie, Harkins wystąpił po raz pierwszy ze skargą do Trybunału. W styczniu 2012 r. Izba (Sekcja IV) orzekła, że ekstradycja Harkinsa nie stanowiłaby naruszenia art. 3. W świetle jasnych i wystarczających zapewnień dyplomatycznych władz USA udzielonych rządowi Wielkiej Brytanii odrzuciła jako niedopuszczalny zarzut rzekomego ryzyka kary śmierci. Wymierzenie obowiązkowej kary dożywotniego więzienia nie stanowiłoby naruszenia art. 3. Izba zwróciła uwagę, że Harkins w chwili popełnienia przestępstwa był dorosły, nie stwierdzono u niego zaburzeń psychicznych, do morderstwa doszło w trakcie zbrojnego napadu rabunkowego, co było czynnikiem zaostrzającym odpowiedzialność. Podkreśliła, że nie został jeszcze skazany, a nawet gdyby był i została mu wymierzona kara obowiązkowego dożywotniego więzienia a przetrzymywanie w więzieniu mogło być usprawiedliwione przez całe jego życie. W innym przypadku gubernator Florydy i stanowa Komisja ds. Ułaskawień mogli – co do zasady – postanowić zredukować mu karę pozostałą do odbycia. Harkins nie został wydany do USA i w następstwie wyroków Wielkiej Izby Trybunału w sprawach Vinter i inni v. Wielka Brytanii (z lipca 2013 r.) oraz Trabelsi v. Belgia (z września 2014 r.) wszczął nowe postępowanie przed sądami krajowymi, w którym twierdził, że rozwój orzecznictwa Trybunału na tle art. 3 w sprawach dotyczących kary dożywotniego więzienia bez możliwości wcześniejszego warunkowego zwolnienia wymagał wznowienia postępowania. W listopadzie 2014 r. Sąd Wyższy odmówił tego, stwierdzając, że wnioski z wymienionych wyroków Trybunału nie zmieniły prawa Konwencji w stopniu powodującym, że jego ekstradycja oznaczałaby naruszenie art. 3 Konwencji.*

11 listopada 2014 r. Harkins po raz drugi wystąpił ze skargą do Trybunału. Zarzucił naruszenie art. 3 i art. 6 Konwencji z powodu jego ekstradycji do USA, gdzie – jak twierdził – w razie skazania byłby narażony na obowiązkową karę dożywotniego więzienia bez możliwości wcześniejszego warunkowego zwolnienia. Trzy dni później Izba Trybunału zastosowała środek tymczasowy na podstawie art. 39 Regulaminu i postanowiła rozpatrzyć tę sprawę w sposób priorytetowy, po czym zrezygnowała ze swojej jurysdykcji na rzecz Wielkiej Izby.

Kryterium dopuszczalności na podstawie części pierwszej art. 35 ust. 2 lit. b Konwencji, uniemożliwiającej Trybunałowi rozpatrzenie skargi, która jest co do istoty identyczna ze sprawą już wcześniej rozpatrzoną, ma zapewnić ostateczny charakter orzeczeń Trybunału oraz zapobiec próbom skarżących - przez wnoszenie nowych skarg - odwoływania się od wcześniejszych wyroków czy decyzji Trybunału.

Skarga musi być odrzucona na podstawie części pierwszej art. 35 ust. 2 lit. b, jeśli skarżący już wcześniej wniósł skargę odnoszącą się w istocie do tej samej osoby i faktów oraz odnoszącej się do tych samych zarzutów. Nie wystarczy wskazanie przez skarżącego istotnych nowych informacji, jeśli w ten sposób wyłącznie usiłuje wesprzeć swoje uprzednie zarzuty nowymi argumentami prawnymi. Trybunał może rozpatrzyć skargę związaną z tymi samymi faktami co w przypadku wcześniejszej skargi, jeśli skarżący w terminie sześciu miesięcy wyznaczonym w art. 35 ust. 1 Konwencji autentycznie postawi nowy zarzut lub przedstawi nowe informacje, nie rozpatrzone wcześniej przez Trybunał.

Wbrew twierdzeniom skarżącego Trybunał uważał, że jego obecny zarzut na tle art. 3 był “co do istoty identyczny” z podniesionym w jego poprzedniej skardze wniesionej w 2007r. W obu zarzucił, że ekstradycja do USA oznaczałaby naruszenie art. 3 Konwencji ze względu na ryzyko, iż w razie skazania groziłaby mu obowiązkowa kara dożywotniego więzienia bez możliwości warunkowego zwolnienia oraz że byłaby ona “w poważnym stopniu nieproporcjonalna”. Ponadto, jak podkreślił rząd, od czasu wydania przez Trybunał ostatecznego wyroku w sprawie Harkins i Edwards 17 stycznia 2012 r. fakty, na których opierał się początkowy zarzut skarżącego nie uległy zmianie. Stał pod tymi samymi zarzutami w związku z tymi samymi przestępstwami w sytuacji, gdy reżim karania i procedura umożliwiająca warunkowe zwolnienie obowiązująca na Florydzie nie zmienił się od 2012 r.

Skarżący twierdził jednak, że skarga nie powinna być odrzucona na podstawie art. 35 ust. 2 lit. b Konwencji, ponieważ pojawiły się “nowe, istotne informacje” w formie wyroków Trybunału w sprawach Vinter i inni v. Wielka Brytania (z 9 lipca 2013 r.), Trabelsi v. Belgia (z 4 września 2014 r.), Murray v. Holandia (z 26 kwietnia 2016 r.); wymagane było ponowne rozważenie jego zarzutów na poziomie krajowym w świetle pierwszego z tych wyroków; oraz przedstawił przygotowane przez ekspertów dodatkowe oświadczenia złożone pod przysięgą odnoszące się do obowiązującego na Florydzie reżimu karania i procedury umożliwiającej warunkowe zwolnienie.

W zakresie, w jakim skarżący powoływał się na niedawne postępowanie krajowe, Trybunał przypomniał, że w związku z nowymi zarzutami dotyczącymi niewykonywania przez państwa jego wyroków, zgodził się, że ponowne zbadanie sprawy przez organy krajowe w drodze wznowienia postępowania czy wszczęcia całkowicie nowego postępowania krajowego, może w pewnych okolicznościach stanowić “nową, istotną informację” rodzącą nowe naruszenie. Trybunał nie wykluczył więc, że dla celów części pierwszej art. 35 ust. 2 lit. b Konwencji ponowne rozpatrzenie zarzutu przez sądy krajowe może również stanowić “nową, istotną informację”, pod warunkiem, że podstawą nowego postępowania nie były fakty wcześniej już rozważone przez Trybunał.

W tej sprawie powodem nowego postępowania krajowego były wyroki Trybunału w sprawach Vinter i inni i Trabelsi – oba wydane po wyroku w sprawie Harkins i Edwards. W rezultacie, chociaż fakty tej sprawy nie uległy zmianie, nie można było powiedzieć, że argumenty podniesione przez skarżącego w nowym postępowaniu krajowym były przedmiotem wcześniejszego zbadania przez Trybunał. Wyłączną kwestią przed Sądem Wyższym było jednak to, czy wyroki te wystarczająco zmieniły orzecznictwo, aby wyjątkowo umożliwić na podstawie regulacji krajowych wznowienie sprawy po wydaniu ostatecznego wyroku. Po udzieleniu na to pytanie odpowiedzi negatywnej sąd ten odmówił wznowienia sprawy. Kwestia, czy niedawne postępowanie krajowe stanowiło „nową, istotną informację”, wiązała się – jako taka - nierozłącznie z kwestią, czy stanowiła ją zmiana w orzecznictwie Trybunału dokonana w sprawach Vinter i inni, Trabelsi i Murray.

Podobnie, gdy skarżący zarzucił w istocie, że reżim karania oraz procedura warunkowych zwolnień na Florydzie nie spełniały wymagań wskazanych w wyroku Vinter i inni i późniejszym orzecznictwie Trybunału, nowe oświadczenia, na które się powołał, nie były niczym innym niż „nowym argumentem prawnym” wywiedzionym z tych wyroków.

W rezultacie rozstrzygnięcia przez Trybunał w tej sprawie wymagała kwestia, czy sama tylko zmiana w orzecznictwie po wyroku Harkins i Edwards stanowiła „nową, istotną informację” dla celów części pierwszej art. 35 ust. 2 lit. b Konwencji.

W związku z tym Trybunał podkreślił, że jako traktat międzynarodowy Konwencja musi być interpretowana w świetle zasad interpretacji przewidzianych w art. 31 do 33 konwencji wiedeńskiej z 23 maja 1969 r. o prawie traktatów, zgodnie z którymi Trybunał ma obowiązek przypisywać użytym wyrazom zwykle znaczenie w ich kontekście oraz w świetle przedmiotu i celu przepisu w którym zostały użyte. Należy również pamiętać, że Konwencja jest instrumentem mającym służyć skutecznej ochronie indywidualnych praw człowieka, musi więc być interpretowana i stosowana w sposób, który powoduje, że jej prawa będą praktyczne i skuteczne a nie teoretyczne i iluzoryczne.

Dotychczas Trybunał nie przedstawił precyzyjnych wytycznych sposobu rozumienia pojęcia „nowa, istotna informacja”. Tekst angielski art. 35 ust. 2 lit. b posługuje się terminem „relevant new information”, tekst francuski mówi o „faits nouveaux”. Różnicę tę można było wyłącznie pogodzić, przyjmując zwykły sposób rozumienia pojęcia „nowa, istotna informacja” oznaczający istotną nową informację o faktach. Taka interpretacja była zgodna z podejściem stosowanym przez Trybunał przy decydowaniu, czy skarga powinna być odrzucona na podstawie części pierwszej art. 35 ust. 2 lit. b. W sprawie X. v. RFN (decyzja z 14 grudnia 1970 r.) Komisja zgodziła się, że w przypadku „sytuacji ciągłej” zmiana kwalifikacji prawnej zarzutu wywołana wejściem w życie Protokołu nr 4 w danym państwie mogłaby stanowić „nową, istotną informację”, w późniejszym orzecznictwie jednak organy Konwencji starały się skupić na istnieniu nowych faktów i odrzucały próby wspierania starych zarzutów nowymi argumentami prawnymi.

Trybunał musiał więc zająć się przedmiotem i celem tego kryterium dopuszczalności wskazanego w art. 35 ust. 2 lit. b. Ma on służyć interesom ostateczności wyroków i

pewności prawnej, aby zapobiec próbom skarżących - przez wnoszenie nowych skarg - odwoływania się od wcześniejszych wyroków lub decyzji.

Ponadto, poza słuženiem interesom ostateczności wyroków i pewności prawnej, art. 35 ust. 2 lit. b. określa również granice jurysdykcji Trybunału. Przy rozpatrywaniu skarg, które zostały już poddane innej międzynarodowej procedurze dochodzenia lub rozstrzygnięcia, Trybunał powtarzał, że art. 35 ust. 2 lit. b wyłącza jego jurysdykcję w związku z jakąkolwiek taką skargą. W orzecznictwie dotyczącym skarg co do istoty identycznych ze sprawą już rozpatrzoną, Trybunał nie odwoływał się konkretnie do kwestii jurysdykcji lub kompetencji, nie było jednak żadnego logicznego powodu, aby traktować odmiennie obie te sytuacje przewidziane w art. 35 ust. 2 lit. b.

W razie wyłączenia jurysdykcji w związku ze skargą objętą częścią drugą art. 35 ust. 2 lit. b, należy ją również wyłączyć w związku ze skargą objętą jego częścią pierwszą.

Niektóre reguły odnoszące się do dopuszczalności skargi muszą być stosowane z pewną elastycznością i bez nadmiernego formalizmu, biorąc pod uwagę ich przedmiot i cel oraz całej Konwencji, która jako traktat mający zapewnić zbiorowe zagwarantowanie praw człowieka i podstawowych wolności musi być interpretowana i stosowana w sposób powodujący, że jej gwarancje będą praktyczne i skuteczne.

Przy stosowaniu kryteriów dopuszczalności, których przedmiot i cel polega na słuženiu interesom pewności prawnej i wskazaniu granic jego kompetencji, Trybunał przyjął bardziej rygorystyczne podejście. Ograniczenia kompetencji Trybunału zapewniają stabilność prawną przez wskazanie jednostkom i władzom państwowym, kiedy jego nadzór jest a kiedy nie jest możliwy, w sytuacji gdy pewność prawna stanowi jeden z fundamentalnych elementów rządów prawa, wymagający m.in. aby ostateczne rozstrzygnięcie sądowe danej kwestii nie było już kwestionowane. W innym przypadku, strony nie korzystałyby z pewności lub stabilności przeświadczenia, że dana kwestia została ostatecznie rozstrzygnięta przez Trybunał. Z tego właśnie powodu art. 80 Regulaminu Trybunału ogranicza okoliczności, w których strona może domagać się rewizji ostatecznego wyroku w razie ujawnienia istotnego faktu, który ze względu na swoją naturę mógłby mieć decydujący wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a nie był znany Trybunałowi w chwili wydawania wyroku ani nie mógł być znany stronie.

W sytuacji, gdy przedmiot i cel art. 35 ust. 2 lit. b mają służyć interesowi pewności prawnej i określać granice jego kompetencji, Trybunał nie może swobodnie rozciągać pojęcia “nowa, istotna informacja” poza granice zwykłego jego znaczenia wyrażonego w obu wersjach – angielskiej i francuskiej – tekstu Konwencji i dotychczas stosowanego w jego orzecznictwie.

Przy zwykłym rozumieniu tego pojęcia Trybunał musiał uznać, że zmiana w jego orzecznictwie nie stanowi “nowej, istotnej informacji” dla celów art. 35 ust. 2 lit b Konwencji. Orzecznictwo Trybunału ciągle się rozwija i gdyby zmiany w orzecznictwie miały umożliwić skarżącym, których skargi zakończyły się niepowodzeniem, ponowne wniesienie swoich zarzutów, ostateczne wyroki byłyby ustawicznie kwestionowane przez wnoszenie nowych skarg. Rezultatem tego byłoby osłabienie ścisłych podstaw wskazanych w art. 80

Regulaminu umożliwiających rewizję wyroków Trybunału oraz ich wiarygodności i autorytetu. Ponadto, zasada pewności prawnej nie miałaby zastosowania w równy sposób do obu stron, ponieważ tylko skarżący - w ślad za późniejszymi zmianami w orzecznictwie - miałby w rzeczywistości możliwość doprowadzenia do "wznowienia" wcześniej zbadanej sprawy, jeśli potrafiłby wnieść nową skargę w terminie sześciu miesięcy.

Oba zarzuty skarżącego na podstawie art. 3 były więc w istocie te same, co wcześniej zbadane przez Trybunał 17 stycznia 2012 r. w sprawie Harkins i Edwards. Późniejsze orzecznictwo Trybunału nie stanowiło "nowej, istotnej informacji" dla celów art. 35 ust. 2 lit. b Konwencji. Zarzut na tle art. 3 Konwencji musiał więc być odrzucony na podstawie art. 35 ust. 4 (większością głosów).

Zarzut na tle art. 6 Konwencji Trybunał postanowił odrzucić jako oczywiście bezzasadny z następujących powodów.

Trybunał przypomniał, iż nie można wykluczyć możliwości wyjątkowego pojawienia się kwestii na podstawie art. 6 w związku z decyzją o ekstradycji w okolicznościach, w których skarżący doznał lub był narażony na jaskrawą odmowę rzetelnego procesu sądowego w państwie występującym o nią. W orzecznictwie Trybunału termin "jaskrawa odmowa wymiaru sprawiedliwości" jest synonimem procesu w oczywisty sposób sprzecznego z postanowieniami art. 6 lub wpisanymi weń zasadami.

Trybunał nie musiał dotychczas definiować go w sposób bardziej precyzyjny, wskazał jednak, że nierzetelność w pewnych formach może oznaczać "jaskrawą odmowę wymiaru sprawiedliwości". Obejmowały one skazanie pod nieobecność bez późniejszej możliwości ponownego rozpatrzenia przedmiotu oskarżenia; proces, który był z natury uproszczony i prowadzony z całkowitym zlekceważeniem praw obrony; pozbawienie wolności bez żadnego dostępu do niezależnego i bezstronnego sądu, który miałby skontrolować jego zgodność z prawem; umyślna i systematyczna odmowa dostępu do adwokata, zwłaszcza osoby pozbawionej wolności w obcym kraju; użycie w postępowaniu karnym oświadczeń uzyskanych w rezultacie tortur oskarżonego lub osoby trzeciej z naruszeniem art. 3.

"Jaskrawa odmowa wymiaru sprawiedliwości" jest najsurowszym kryterium nierzetelności wykraczającym poza zwykłe nieprawidłowości lub brak gwarancji podczas procesu mogące oznaczać naruszenie art. 6, jeśli nastąpiło w państwie Konwencji. Wymagane jest naruszenie zasad rzetelnego procesu sądowego zagwarantowanych w art. 6 tak fundamentalnych, że oznaczają zanegowanie lub zniszczenie samej istoty prawa zagwarantowanego w tym artykule. Do dzisiaj Trybunał nigdy jeszcze nie stwierdził, że ekstradycja oznaczałaby naruszenie art. 6.

Przy ocenie, czy to najsurowsze kryterium zostało spełnione, powinien obowiązywać ten sam standard i ciężar dowodu jak w sprawach dotyczących wydaleń z zarzutami na tle art. 3. Do skarżącego należało więc przedstawienie dowodów pozwalających wykazać istotne podstawy do przekonania, że w razie usunięcia z państwa Konwencji będzie narażony na rzeczywiste ryzyko jaskrawej odmowy wymiaru sprawiedliwości. W razie ich przedstawienia do rządu należy rozwianie wszelkich wątpliwości w tym zakresie.

W tej sprawie skarżący powołał się wyłącznie na obowiązkowy charakter kary dożywotniego więzienia bez warunkowego zwolnienia. Zostałaby ona jednak wymierzona w procesie, w związku z którym skarżący nie sugerował, że byłby nierzetelny. W szczególności nie było dowodów sugerujących, iż nie byłby „niezależny i bezstronny”; że skarżący byłby pozbawiony reprezentacji prawnej; doszłoby do jakiegoś zlekceważenia praw obrony; że opierano by się na oświadczeniach uzyskanych w wyniku tortur; lub że z innych powodów skarżący byłby narażony na naruszenie zasad rzetelnego procesu sądowego. Fakty nie wskazywały na żadne ryzyko narażenia skarżącego na „jaskrawą odmowę wymiaru sprawiedliwości” w rozumieniu art. 6 Konwencji w USA (jednogłośnie).

**Uwagi:**

Decyzja o odrzuceniu skargi odpowiadająca na pytanie, czy i w jakich okolicznościach zmiana orzecznictwa Trybunału może być potraktowana jako „nowa, istotna informacja” na potrzeby rozważań w kwestii jednego z kryteriów dopuszczalności skargi wymienionych w art. 35 ust. 2 Konwencji.